

Anarcho-Biblioteka  
Teksty spod czarnej flagi



# Sprawozdanie o Anarchistycznej Federacji Polski

Policja

Policja  
Sprawozdanie o Anarchistycznej Federacji Polski  
31 maja 1927

<http://lewicowo.pl/sprawozdanie-o-anarchistycznej-federacji-polski/>  
Powyższy tekst to policyjne „Sprawozdanie z ruchu komunistycznego za I kwartał  
1927 r.”, Warszawa, 31 maja 1927, cz. B, Archiwum Akt Nowych. Na potrzeby  
Lewicowo.pl przygotował Piotr Grudka.

[pl.anarchistlibraries.net](http://pl.anarchistlibraries.net)

31 maja 1927

Jak wynika z uzyskanych wydawnictw AFP [...] organizacja anarchistyczna w Polsce działa w dalszym ciągu w sposób ściśle konspiracyjny, a jak świadczy też „Sprawozdanie Anarchistycznej Federacji Polski z konferencji krajowej, odbytej w dniach 24-26 lipca, 1926” w miejscowości dotąd nieustalonej, stara się wpoić w swych zwolenników zasady programowe i zaznajomić z linią taktyczną w obecnym okresie. Rozpatrując [...] szereg zagadnień politycznych, społecznych i ekonomicznych z punktu widzenia anarchizmu, wyprowadza AFP ocenę obecnej sytuacji, jako brzemiennej w nowe głębokie przewroty społeczne, w których, uważa, anarchistom przyjdzie odegrać niepoślednią rolę.

Gdy chodzi o ideologię organizacji anarchistycznej, neguje ona jak wiadomo istnienie państwa we wszelkich jego postaciach, jako formy organizacji „sprzecznnej z interesami klasy pracującej i jej ogólnoludzkimi pojęciami wolności i równości parlamentaryzmu, jako podpory i przedłużenia istnienia państwa”, nie uznaje też centralizmu, militarizmu, nacjonalizmu, klerykalizmu, jako czynników sprzecznych z zasadą pojmowanego przez tę organizację całkowitego wyzwolenia mas, a wysuwa federalizm jako formę społeczną, w której żyć będą ludzie równi ekonomicznie i wolni politycznie, nie mający potrzeby w narzucaniu swej woli jednostkom czy grupom, ani w zmuszaniu do podporządkowania się jednych interesom ekonomicznym drugich. Wskazania ideowe określają społeczeństwo anarchistyczne, jako „sieć samodzielnych komórek, połączonych ze sobą” od „dołu do góry” na skutek bodźca potrzeb życiowych; każda samodzielna komórka wyłania swój organ, wykonujący tylko to, co polecają mu jego „wyborcy” – te zaś organy wykonawcze wyłaniają z pośród siebie – ogólnospołeczny organ wykonawczy; organy te, w każdej chwili podlegające odwołaniu, stale kontrolowane, nie mają żadnej mocy rozkazodawczej lub ustawodawczej a są tylko „zespalańco-wykonawczym przedstawicielstwem społeczeństwa”.

Dojście do tego ustroju społeczeństwa widzą anarchiści w akcji bezpośredniej, względnie w jej żywiółowym przejawie – rewolucji, AFP uważa jednak, iż „wszystkie dotychczasowe rewolucje, aczkolwiek miały w mniejszym lub większym stopniu podłoże i charakter społeczny, nie zasługują na nazwę rewolucji społecznych gdyż, pozostawiając przy życiu instytucje państwowe i tym samym przywilej pewnej klasy, nie osiągnęły one ani politycznej ani ekonomicznej równości”, a prawdziwą rewolucją – według jej poglądów – tylko taka będzie, która zmieni ustrój społeczny nie tylko pod względem swych form zewnętrznych ale i pod względem treści społecznej, a więc taka, która

zniesie zarówno instytucje państwowe, jak i podział [na] klasy, która ustano-  
wi zarówno wolność polityczną, jak i ekonomiczną.

O ile chodzi o istniejące partie polityczne, uważa AFP, iż wszystkie one  
stoją na stanowisku prywatnego lub państwowego kapitalizmu i społecze-  
snego państwa klasowego, zwalcza nawet dyktaturę proletariatu jako nową  
formę instytucji państwowej, opierającej się na jednej klasie lub grupie nie-  
licznej w stosunku do całego pozostałego społeczeństwa, przeciwstawiając  
partiom hasło jednolitego frontu robotniczego na terenie ekonomicznym,  
natomiast rzuca hasło tworzenia w każdej fabryce, każdym warsztacie pra-  
cy przemysłowej czy rolnej, komitetów obejmujących robotników danego  
przedsiębiorstwa bez różnicy przekonań politycznych i narodowości, dalej  
ściśle związanie kooperatyw ze wspomnianymi komitetami ewentualnie ich  
federacja, jako kas oporu, mających za zadanie udzielanie strajkującym ro-  
botnikom pomocy pieniężnej lub w naturze.

Uważając demonstracje uliczne za doniosły przejaw rewolucyjnej akcji  
bezpośredniej, wspomniana konferencja potępiła stanowisko partii komu-  
nistycznej, prowadzącej bezbronnych robotników przeciwko uzbrojonej  
policji, natomiast uznała, iż demonstrujący proletariat winien stawiać  
zbrojny opór „wrogowi” klasy robotniczej.

Również uznała konferencja za doniosłą rzecz stosowanie indywidualnego  
terroru ekonomicznego i politycznego oraz sabotażu, uważając je za czynnik  
budzący instynkty rewolucyjne w masie robotniczej, a panikę wśród burżu-  
azji, w rządzie i wśród przywódców partyjnych, z tym jednak, że popiera tyl-  
ko te przejawy terroru indywidualnego, które w danym momencie rozumie  
i chce klasa robotnicza w Polsce. Zarazem konferencja wezwała anarchistów  
i ogół robotniczy do bezwzględnego tępienia rozpowszechnionej w Polsce  
zarazy prowokacji w organizacjach robotniczych i w związku z tym złoży-  
ła „hold” pamięci komunistów [Samuela] Engla, [Władysława] Kniewskiego,  
[Władysława] Hibnera, [Henryka] Rutkowskiego i [Naftalego] Botwina oraz  
wyrazy uznania [Jakubowi] Szylińskiemu. [...]

Rozpatrując zagadnienie obrony rewolucji AFP stoi na stanowisku, iż w  
chwili przewrotu nastąpić musi powszechne uzbrojenie mas robotniczych i  
chłopskich, a niezależnie od tego stworzenie stałych regularnych formacji  
wojskowych, związanych ze sobą nawet linią strategiczną i wspólnym pla-  
nem operacyjnym, a to dla walki z kontrrewolucją i przeciw kontrrewolucji.  
AFP uważa dalej, że z chwilą, gdy rewolucja się kończy, musi również ustać  
walka z kontrrewolucją, którą należy przetworzyć w walkę przeciw kontrre-  
wolucji, a uniemożliwienie tej jest możliwe tylko przez proklamowanie fak-

tycznej równości dla wszystkich, czy to przyjaciół czy tych, których uważa się za wrogów.